



tekst

**KS. ZBIGNIEW
ZALEWSKI**

redaktor wydania

Wielkimi krokami zbliżamy się do obchodów jubileuszowych pielgrzymki Jana Pawła II na Górę Świętej Anny, gdzie ów sługa Boży podkreślał, że ziemia opolska potrzebuje wielorakiego pojednania. Jan Paweł II był najgorliwszym rzecznikiem pojednania i ten wątek jego przesłania przypomina w obszernym wywiadzie emerytowany kanclerz opolskiej kurii ks. dr Alojzy Sitek, opowiadający o losach Żydów na Śląsku. W tym duchu organizowane są również spotkania z kulturą żydowską w Kraskowie. Oby więcej takich inicjatyw.

Wspólnie świętowany
jubileusz.

Parafia św. Józefa w Raciborzudocicach świętowała jubileusz szkoły i kościoła. Powstały w tym samym, 1938 roku. Wówczas Ocice były nowym osiedlem, zbudowanym głównie dla robotników. Dziś są piękną dzielnicą domków jednorodzinnych w Raciborzudocicach. Kościół stawiany był przez proboszcza parafii św. Mikołaja, słynnego prałata ks. Carla Ulitzkę, posła do Reichstagu, który rozpoczął na Ocicach duszpasterstwo, by przekazać je ks. Bernardowi Gade. Ten wspaniały duszpasterz był proboszczem w parafii od 1938 r. do 1990 r., a praktycznie duszpasterzował tu aż do swojej śmierci w roku 1995. Proboszczami byli także ks. Alojzy Spyrka (1949–1952) i ks. Jan Sus (1954–1956) – na czas wygnania ks. Gade z parafii przez komunistów. W roku 1990 parafię objął ks. Henryk Wycisk, a w 2000 – ks. Krystian Hampel, który jest proboszczem do dziś. – Koncert i cała uroczystość jest

70 lat na Ocicach

Kościół i szkoła



Koncert jubileuszowy

ku czci tych, którzy wybudowali ten kościół i naszą szkołę – powiedział ks. Hampel, witając uczestników jubileuszu. W sobotnim koncercie oratoryjnym wystąpił „Kubinovo kwarteto” – kwartet smyczkowy z Ostrawy, z towarzyszeniem waltornistów, sopranistki i barytona oraz chóru mieszanego parafii św. Anny w Krzyżanowicach pod dyr.

Leonarda Fulneczka. W niedzielę odprawiono Mszę za budowniczych i fundatorów kościoła. Dalszy ciąg uroczystości odbył się na terenie zespołu szkolno-przedszkolnego, który w ostatnich latach przeszedł szereg remontów i modernizacji, a wraz z kompleksem boisk sportowych prezentuje się fantastycznie. **ak**

ANDRZEJ KERNER

Wakacje dzieciom – wielki festyn w Koźlu



KOŹLE. Podniebne skoki na minibungi podczas festynu

Po raz piętnasty kozielska parafia pod wezwaniem świętych Zygmunta i Jadwigi Śląskiej zorganizowała festyn charytatywny pod nazwą „Wakacje dzieciom”. Wspólnie z parafią festyn organizowały komenda powiatowa policji, powiatowa straż pożarna, urząd marszałkowski, urząd miasta i starostwo powiatowe. Mnogość atrakcji przyciągnęła na stadion kozielskiej „Odry” tysiące mieszkańców miasta i okolic. Jak zwykle odbył się turniej piłkarski pomiędzy policją, strażakami, urzędem miasta i księżmi. Zwyciężył urząd miasta. Dzięki pracy dziesiątek wolontariuszy Caritas, rady parafialnej i parafian znów na wakacje będzie mogła pojechać grupa dzieci z najuboższych rodzin, bo festyn organizowany jest właśnie w tym celu. **■**

ANDRZEJ KERNER

Konkurs „Opolskiego Gościa”



WSPOMNIENIA. Do 21 czerwca trwa konkurs na wspomnienie pobytu Jana Pawła II na Górze Świętej Anny przed 25 laty. Jak już pisaliśmy, czekamy na związane prace – w pliku Word maksymalnie 2000 znaków ze spacjami, a w rękopisie jedna strona A4. Wspomnienia prosimy przesłać na e-mail:

Banknot kolekcjonerski „Jan Paweł II”

opole@goscniedzielny.pl lub pocztą pod adres: ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, z dopiskiem „konkurs”. Jury wybierze pięć najlepszych prac, których autorzy zostaną nagrodzeni banknotami kolekcjonerskimi „Jan Paweł II” ufundowanymi przez Narodowy Bank Polski. Ponadto najlepsze prace opublikujemy na łamach „Opolskiego Gościa”. Zapraszamy, bo czas ucieka!

Madonny na wystawie

PRUSINOWICE. „Madonny z naszych domów” to tytuł wystawy, która została otwarta 26 maja w Dniu Matki w bibliotece wiejskiej w Prusinowicach. Na wystawie znalazły się obrazy, ikony i figurki Matki Bożej, które udostępniili mieszkańcy wsi. Zebrano ponad 80 eksponatów. – Każdy z tych obrazów ma swoją historię – dłuższą lub krótszą. Jedne to dawna własność mieszkańców miejscowości Waltdorf (dzisiejsze Prusinowice) i one należą do grupy tych najstarszych. Wśród obrazów znajdują się również

wizerunki Madonny przywieszone przez naszych przodków z Kresów i innych terenów. Są też obrazy ofiarowane z różnych okazji, np. ślubu, Pierwszej Komunii św., imienin, urodzin, czy też przywieszone z miejsc pielgrzymkowych w Polsce i świecie – wyjaśnia Dorota Tokarska-Ogorzały, kierownik biblioteki i jednocześnie organizator wystawy, która była czynna do 6 czerwca. Następną wystawę szefowa prusinowickiej biblioteki planuje poświęcić Świętej Rodzinie lub naszym świętym.

Pamięć o Pasterzu

NOWA WIEŚ KRÓLEWSKA. W opolskiej parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy uczczono drugiego opolskiego biskupa pomocniczego, Henryka Grzondziela, z racji przypadającej 24 maja 40. rocznicy jego śmierci. Z tej okazji odprawiona została koncelebrowana Eucharystia z udziałem kapłanów dekanatu opolskiego, której przewodniczył i wygłosił słowo Boże bp Jan Kopiec. Oprawę liturgiczną uświetnił Chór Katedralny pod

kierunkiem Józefa Chudalli. Tym samym w parafii, której w latach 1958–1964 proboszczem był biskup Grzondziel, zainaugurowano obchody roku pamięci o tym wybitnym pasterzu. – Pamięć o biskupie Henryku zachowała się bardzo szczątkowo i jestem zainteresowany jej ożywieniem wśród naszych parafian. Temu mają służyć najbliższe lata – mówi ks. Rafał Pawliczek, proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Opolu.

Diecezjalna rodzina szkół

SZYMISZÓW. W Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Szymiszowie odbyło się spotkanie delegacji szkół noszących imię Jana Pawła II z diecezji opolskiej. Dzieleno się na nim dotychczasowymi doświadczeniami i powołano nieformalną strukturę Diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II, której członkowie zwołali diecezjalne spotkanie szkół na Górze Świętej Anny – pierwsze odbędzie się w poniedziałek 9 czerwca. Postanowiono również, że spotkania Diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II odbywać się będą co roku po

egzaminach gimnazjalnych, a przed egzaminami maturalnymi. Ks. Krzysztof Matysek, dyrektor Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Opolu, zobowiązał się udostępnić diecezjalną stronę internetową dla Diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. W diecezji opolskiej imię Jana Pawła II nosi 5 szkół podstawowych (Grabina, Pietrowice Wielkie, Racibórz, Tułowice i Żywocice), 5 gimnazjów (Baborów, Polska Cerekiew, Prudnik, Szymiszów i Kluczbork) i dwie szkoły ponadgimnazjalne w Zdziezowicach i Opolu.



Wystawę obejrzało wielu mieszkańców Prusinowic

Śladami św. Jana Sarkandra

OPAWA-JAKTAŃ. Opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec uczestniczył w obchodach 400. rocznicy przybycia św. Jana Sarkandra do Opawy. W Jaktarzu brat św. Jana był proboszczem i w tej parafii

przyszły męczennik odbywał praktykę duszpasterską przed przyjęciem święceń w 1609 r. Mszy św. przewodniczył biskup ostrawsko-opawski F. Lobkowicz. – Ta parafia uchodzi za źródło

kapłańskiego doświadczenia św. Jana Sarkandra – mówił bp Jan Kopiec. Biskup wygłosił homilię, której głównym motywem była modlitwa o dojrzałość w dokonywaniu wyborów.

GOŚC OPOLSKI

opole@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-051 Opole,

ul. Sikorskiego 7/1

TELEFON/FAKS 077 454 64 72

REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Zalewski –

dyrektor oddziału,

Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś

Między słowami



Biblia

Ks. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Ojciec

Imię to nie znak rozpoznawczy, lecz wyraz prawdy o kimś. Zatem imię Boga to odbicie Jego istoty. Bóstwa pogan potrzebowały imion- znaków, bo w wierzeniach wielu ludów było tych bóstw bez liku. Prawdziwy Bóg nie potrzebuje znaku identyfikującego – jest przecież jeden. Jakże zatem słowo może być Jego imieniem? „Jahwe” – takie imię usłyszał Mojżesz. Jezus mówiąc o Bogu, używał słowa „Abba” – Ojciec, nie czyjś, ale mój. Bardziej nawet Tato niż tylko Ojciec. Ale mówił także „Ojciec”, i w ten sposób uczył zwracać się do Boga w modlitwie – słowa te powtarzamy codziennie: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie”. Gdy modlił się w czasie Ostatniej Wieczerzy, właśnie tego słowa-imienia użył: „A teraz Ty, Ojcze...”, kontynuując, mówił: „Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata”. Nawiązując do tego apostoł Paweł, podkreślając w swoich listach, że nie jesteśmy wobec Boga niewolnikami, ale dziećmi. Dlatego wołamy do Boga „Abba, Ojciec”. Paweł łączy w jedno aramejskie i greckie słowo, jakby chciał podkreślić wagę zwracania się do Boga jak do Ojca. Więcej – wskazuje, że imię Boga, „Ojciec”, jest imieniem jednoczącym ludzi różnych ludów i języków.

J 17,5-6; Rz 8,14-17.

97. Katholikentag w Osnabrücku

Bóg rozszerza serce

Wierni
z naszej diecezji
na Katholikentagu.

W dniach 21–25 maja w Osnabrücku odbył się 97. Katholikentag – Dzień katolików. To największe spotkanie religijne w Niemczech. Jego początki sięgają pierwszej połowy XIX w. Podczas tegorocznego Katholikentagu miało miejsce ponad 1000 spotkań dyskusyjnych, koncertów, prelekcji i nabożeństw. Wzięło w nich udział około 60 tys. chrześcijan. Około 10 proc. uczestników stanowili także protestanci, którzy również włączyli się w organizację spotkania. Liturgiczną inauguracją Katholikentagu była uroczystość Bożego Ciała. Wśród 30 biskupów, jako delegat Episkopatu Polski, wziął w niej udział opolski biskup pomocniczy Jan Kopiec. – W procesji eucharystycznej szło około 15 tys. wiernych, w tym większość stanowiła młodzież – mówi bp Kopiec. Tegoroczne spotkanie było adresowane przede wszystkim właśnie do młodych. Dlatego jego gospodarzem był bp Osnabrücku Franz-Josef Bode, odpowiedzialny w niemieckim episkopacie za duszpasterstwo młodzieży. On też wybrał motto spotkania: „Pan wyprowadza



JOANNA WRONA

mnie na miejsce przestronne” (Ps 18,20). – Chcemy zająć się przyszłością Kościoła i społeczeństwa. A bezpieczną przyszłość zapewnia nam wierny Bóg. Bez Niego nie rozwiążemy dzisiejszych problemów – wyjaśniał bp Bode. – Kto porzuca Boga, sam ogranicza życie i świat do skończoności tego, co człowiek zdoła zrobić czy wymyślić, a to nigdy nie wystarczy. Bóg rozszerza ludzkie serce tak, aby zdołało przekraczać własny egoizm i było otwarte na potrzeby innych – napisał w przesłaniu do uczestników Benedykt XVI. Podczas 97. Katholikentagu podejmowano

Msza rozpoczynająca 97. Katholikentag

tematy chrześcijańskiej tożsamości Europy, liturgii, ekumenii, ekologii, polityki społecznej, praw człowieka czy problemy dialogu międzyreligijnego. W spotkaniach uczestniczyli m.in. kanclerz Angela Merkel i prezydent Niemiec Horst Köhler. Wśród tysięcy uczestników była także grupa 50 naszych diecezjan. – Kiedy odwiedzałem stoiska różnych niemieckich diecezji i przedstawiałem się, że jestem ze Śląska, z Opolskiego, od razu cieszyli się, że jestem od abp. Nossola. Wspaniała była ta szczerść, życzliwość i jedność – mówi Jerzy Ogórek z Bierawy. **ak**

W Kraskowie

Spotkania z kulturą żydowską

Mieszkańcy Kraskowa **zapraszają od 9 do 15 czerwca** do sali widowiskowej na cykl imprez realizowanych w ramach programu „Spotkania z kulturą żydowską”.

W programie:
9 czerwca, godz. 17.00 – rozpoczęcie „Spotkań”; otwarcie wystaw: „Ściana Płaczu”, „Pejzaż Izraela”, „Kraskowski Kirkut”; prezentacja multimedialna: „Kraskowski kirkut”; recital Urszuli Makosz, śpiewaczki jidysz z Krakowa;
10–14 czerwca, godz. 10.00–12.00 oraz 17.00–19.00 – możliwość zwiedzania wystaw;

10 czerwca, godz. 19.00 – projekcja filmu dokumentalnego „Czulenii”;
11 czerwca, godz. 19.00 – projekcja filmu fabularnego „Cud Purymony”;
13 czerwca, godz. 19.00 – projekcja filmu dokumentalnego „7 Żydów z naszej klasy”;
15 czerwca, godz. 17.00 – zakończenie „Spotkań”; koncert zespołu „Quartet Klezmers Trio” z Krakowa. **■**



JERZY STEMPLIEWSKI

Opolski Festiwal Nauki

**Gmach
Wydziału
Teologicznego
i kościół
seminaryjno-
akademicki**

Teologia zaprasza

Myślisz o studiach i chcesz pogłębić nie tylko swoją wiedzę, ale również wiarę? Jeśli tak, to nie zmarnuj szansy i **skorzystaj z oferty Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.**

Niedziela i poniedziałek 8 i 9 czerwca to na opolskich wyższych uczelniach dni wyjątkowe, gdyż po raz 6. odbędzie się Opolski Festiwal Nauki. Wśród wielu propozycji na szczególną uwagę zasługuje oferta Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, który zaprasza na studia dzienne i zaoczne na kierunkach teologia kapłańska i katechetyczno-pastoralna oraz nauki o rodzinie. Dobrze przygotowana kadra po studiach zagranicznych, szerokie międzynarodowe kontakty, możliwość zagranicznej wymiany dzięki programowi Erasmus i Leonardo, wreszcie Duszpasterstwo Akademickie Resurrexit otwarte na wszystkich studentów – to tylko niektóre z atutów pozwalających zdobyć solidne wykształcenie. Więcej szczegółów dotyczących toku studiów i naboru znaleźć można na stronie www.wt.uni.opole.pl

– Istotą festiwalu jest dotarcie z informacją o toku studiów na naszym wydziale i inspiracja do odkrywania swego powołania jako kapłana czy katechety – mówi ks. dr Sławomir Pawiński, koordynator tegorocznej edycji festiwalu na wydziale teologicznym w Opolu.

VI Opolski Festiwal Nauki rozpocznie się w kościele Przemienienia Pańskiego na Osiedlu ZWM w Opolu uroczystą Eucharystią w intencji wszystkich opolskich uczelni wyższych, której przewodniczył będzie bp prof. dr hab. Jan Kopiec. Pierwszego dnia festiwalu wszystkie imprezy odbędą się na błoniach Politechniki Opolskiej. Począwszy od godz. 11.00 w namiocie wydziału teologicznego będzie można obejrzeć wystawę publikacji WT UO, spotkać się z niektórymi autorami, obejrzeć filmy o WSD, a także zobaczyć prezentację działań Diecezjalnej Fundacji Obrony

Życia, w ramach której działają Poradnia Rodzinna, Dom Matki i Dziecka czy Ośrodek Opiekuńczo-Adopcyjny oraz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom, Młodzieży i Ich Rodzinom ELPIS w Opolu. Ponadto w ramach prezentacji wydziału teologicznego można

będzie obejrzeć wystawę śląskiej rzeźby gotyckiej w Muzeum Diecezjalnym przy ul. kard. Kominka 1a w Opolu, a w katedrze o godz. 14.30 wysłuchać koncertu organowego w wykonaniu słuchaczy Studium Muzyki Kościelnej przy WT UO. **wi**

Program spotkań

KTÓRE ODBĘDĄ SIĘ 9 CZERWCA NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM UNIWERSYTETU OPOLSKIEGO PRZY UL. DRZYMAŁY 1A W OPOLU:

9.00 – przyjmowanie gości i prezentacja Wydziału Teologicznego UO;

9.30 – powitanie gości i prezentacja struktury i charakteru kształcenia na WT połączona z projekcją filmu poświęconego możliwościom i warunkom kształcenia; prezentacje: specjalności katechetyczno-pastoralnej (ks. prof. dr hab. Tadeusz Dola), specjalności kapłańskiej (ks. rektor Joachim Waloszek i alumni WSD) oraz kierunku nauk o rodzinie (ks. dr Dariusz Krok i Koło Naukowe Nauk o Rodzinie);

10.30–11.45 – panel na temat kultury chrześcijańskiej we współczesnym świecie pt. „Oblicza wiary jutra” z udziałem dr. Jacka Kurka z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i księży dr. hab. Marka Lisa i mgr. lic. Andrzeja Dymitrowa z WT UO;

11.45–12.30 – „W poszukiwaniu prawdy” – spektakl poetycki alumniów WSD w Opolu;

12.00–12.30 – zwiedzanie wydziału teologicznego oraz WSD, biblioteki, pracowni internetowej i kościoła akademickiego;

12.30 – studencka biesiada w ośrodku DA Resurrexit (prowadzi ks. dr hab. Jerzy Kostorz ze studentami) połączona z multimedialną prezentacją, rozmowami ze studentami i studenckim poczęstunkiem (kawa, herbata i ciastko).

PANORAMA PARAFII pw. Nawiedzenia NMP w Łowkowicach

Otoczona polami i lasami

Parafia słynna
z księdza
pszczelarza.

Parafia pw. Nawiedzenia NMP obejmuje swym zasięgiem 9 podkluczborskich wsi. Do kościoła parafialnego należą Łowkowice, Dąbrowa, Maciejów i Pszczonki – liczące w sumie 761 mieszkańców – katolików. Do filialnego kościoła pw. św. Jana z Dukli w Dobiercicach uczęszczają wierni z Dobiercic, Kolonii Długiej i Paruszowic. Filia przyłączona została do Łowkowic w roku 1969. – Parafia liczy 1290 osób, wliczając tych, którzy czasowo pracują w zachodniej Europie, głównie w Holandii i Niemczech. To liczba uzyskana podczas tegorocznej kolędy – informuje ks. Henryk Czupała, który od trzech lat jest tutaj proboszczem.

Historia ludźmi pisana

Łowkowice znane są przede wszystkim z pochodzącego stąd i tu zmarłego ks. Jana Dzierżona, słynnego pszczelarza. Spoczywa on przy parafialnym kościele, w kwatery łowkowickich proboszczów. – Ludzie dbają o te groby – mówi ksiądz proboszcz. Na grobie proboszcza ks. Jana Rigola, długoletniego tutejszego duszpasterza (1968–1995), stoją świeże piwonie. – Zawsze w rocznicę jego śmierci i urodzin zamawiana jest Msza św. – dodaje ks. H. Czupała. Także w rocznicę śmierci ks. Dzierżona odprawiana jest Msza św. w jego intencji. W historii parafii znacząco zapisał się także ks. Bernard Pospiech (†1902), który w testamencie przeznaczył kwotę



Kościół parafialny w Łowkowicach.
PONIŻEJ: kościół filialny w Dobiercicach



21 tys. marek na remont kościoła, który przeprowadzono w 1904 r. Kronikę parafii rozpoczął pisać ks. Wilhelm Schampera, notując w niej wiele ciekawych wydarzeń, jak na przykład sądowe zeznanie tutejszego organisty i nauczyciela Michała Niemczyka – wówczas już liczącego sobie sto lat! – który dożył 107 lat. Dokument sporządzony przez tegoż Niemczyka w roku 1765 w języku polskim ze śląskimi „dodatkami” niedawno został odkryty podczas renowacji obrazu „Rosa Mistica”. Bezpośrednim poprzednikiem ks. Czupały w Łowkowicach był ks. Rafał Pawliczek, który duszpasterzował tu w latach 1995–2005.

Dzień dzisiejszy

Problemy takie jak prawie wszędzie. Wskaźniki demograficzne na zero – ze szkół została

już tylko trzyklasowa w Dobiercicach. Wyjazdy do pracy – z ziemi utrzymują się już tylko rolnicy, a właściwie farmerzy posiadający wielkie areale. – Są różnie różańcowe, są ministranci, ale coraz o nich trudniej, właśnie z powodu braku szkoły – mówi ks. proboszcz Czupała. Mimo to nie załamuje rąk. – Modlimy się. W piątki zawsze jest Koronka do Miłosierdzia Bożego, w soboty Różaniec, w niedzielę Godzinki, tak było za poprzedników, ja kontynuuję – mówi. Udało się także przeprowadzić wiele prac, m.in. wymianę instalacji elektrycznej i nagłośnienie kościoła parafialnego oraz jego malowanie, remont plebanii, postawiono grocie lurdzką. Teraz parafię czeka remont mocno nadwężonej wieży w Dobiercicach, kosztorys opiewa na 200 tys. złotych.

Andrzej Kerner

Zdaniem
proboszcza

Mam przede wszystkim świadomość, że nie ode mnie zaczęła się historia parafii

w Łowkowicach ani na mnie się nie skończy. Jestem tutaj 22. proboszczem i po prostu kontynuuję to, co moi poprzednicy rozpoczęli i pielęgnowali. Charakterystyczne dla tej parafii jest, że w kościele filialnym w Dobiercicach odbywa się pełne duszpasterstwo i przeżywanie wszystkich uroczystości roku liturgicznego. Na terenie naszej parafii są także dwa kościoły ewangelickie. Współpraca z duszpasterzami ewangelickimi układa się dobrze, zgodnie; na przykład podczas niedawnej ogólnoswiatowej ewangelizacji „Pro Christ” spotkania odbywały się w kościele ewangelickim w Maciejowie i u nas, w Łowkowicach.

Ks. Henryk Czupała

Święcenia kapłańskie przyjął w 1993 r. Był wikariuszem w parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu (1993–1997), św. Zygmunta i Jadwigi Śl. w Kędzierzynie-Koźlu (1997–2001) i w Niemodlinie (2001–2005). Od 19 sierpnia 2005 roku jest proboszczem parafii Nawiedzenia NMP w Łowkowicach (dekanat Kluczbork).



Grota lurdzka

Żydzi na Śląsku

O ZAWIŁĘ HISTORII ŻYDÓW

na Opolszczyźnie oraz ich kontaktach z katolikami w Opolu z miłośnikiem Ziemi Świętej, emerytowanym kanclerzem opolskiej kurii ks. Alojzym Sitkiem rozmawia ks. Zbigniew Zalewski.

Ks. ZBIGNIEW ZALEWSKI: 14 maja minęła 60. rocznica ogłoszenia deklaracji o niepodległości państwa Izrael. W tym kontekście może zainteresuje naszych czytelników historia Żydów na Opolszczyźnie i w samym Opolu. Proszę o garść informacji na ten temat.

Ks. ALOJZY SITEK: – W porównaniu z innymi częściami Polski Śląsk należał do tej, w której najwcześniej osiedlali się Żydzi. Przybywali z Zachodu, uciekając przed prześladowaniami i pogromami, które szczególnie nasilały się podczas wypraw krzyżowych. Pierwsi Żydzi osiedlali się we Wrocławiu i okolicy, w Legnicy, Głogowie, Bolesławcu, Zgorzelcu i Łwówku Śląskim. Na Opolszczyźnie wzmianki o pierwszych Żydach pochodzą z XIV wieku: w Nysie (1346), w Opolu (1349), w Głubczycach (1360), w Raciborzu (1367) i w Koźlu (1373).

Czym zajmowali się Żydzi, którzy tu znaleźli schronienie?

– Trudnili się drobnym handlem, roznosząc towar po domach. Niektórzy byli cenionymi rzemieślnikami. W ogóle Żydzi na Śląsku byli nie tylko handlarzami, ale i dzierżawcami ceł, młynów i karczm, a to na podstawie przywilejów okupionych wysoką ceną.

Czy na Śląsku Żydzi też doznawali prześladowań?

– Niestety, także na Śląsku nie zaznali spokoju. Pogromy były częste i okrutne, zwłaszcza w XVI

wieku. Nieufność budziły odmienność wyznania, język, stroje i inne zwyczaje, a także pewna izolacja. Łatwo było przypisywać Żydom jakieś tajemne knowania, zamiary, poczynania, a stąd wygodna droga do fałszywych oskarżeń. Oddziaływały także takie sprawy jak niechęć do przedsiębiorczych Żydów, stąd zazdrość. To wszystko podsycałoby przez niektórych kaznodziei. Pożywkę dawały także uchwały synodów wrocławskich, np. zakazujące obcowania z Żydami, służenia u nich, kupowania u nich, nakaz zamieszkania w osobnych dzielnicach, gettach, oddzielonych od chrześcijan murem, płotem czy rowem. Był nakaz noszenia przez Żydów ośmieszających oznaczeń, np. rogatych czapek i czerwonych kółek płóciennych na ubraniach. Jako żywo przypominały one te, które Żydzi zmuszeni byli nosić za czasów hitlerowskich z napisem „Jude”.

Łatwo było rozpalać namiętności prostego ludu i wmówić, że wszystkimu, co złe, winni są zawsze Żydzi.

– Naturalnie. Przypisywano Żydom wszelkie klęski żywiołowe, zarazę, dżumę, epidemie, powódzie, posusze, zbezczeszczenie Hostii, mordy rytualne, zatrucie studni i ujęć wodnych. Było to przyczyną pogromów i wypędzania ich ze Śląska i zabierania całego dorobku życiowego. Dla przykładu: podczas pogromu w Nysie, w jednym dniu spalono aż 40 domów żydowskich.



Ks. dr Alojzy Sitek

Usunięto Żydów z Raciborza (1510), Głubczyc (1539), Opolu, Koźla i Głogówka (1563). Zakazano im powrotu. Wyjątek stanowiło miasteczko Biała Prudnicka, które, obok Głogowa na Dolnym Śląsku, było uprzywilejowane, bo – jako zastaw cesarski – nie podlegało rozporządzeniom antyżydowskim. Stąd Białą Prudnicką nazywano „miejszem sprawiedliwym”. Stała się ona prawdziwym azylem i miejscem ucieczki, tak że w 1782 r. było tu aż 1061 Żydów, a tylko 961 chrześcijan.

Czy Żydzi po usunięciu ich z miasteczek Śląska mieli możliwość ponownego osiedlenia się tu?

– Tak, choć w ograniczonym zakresie i po uiszczeniu wysokich opłat. Dopiero edykt tolerancyjny z 1812 r. przyniósł Żydom w Prusach równouprawnienie i pozwalała na ponowne osiedlanie się.

Może parę słów o Żydach w samym Opolu?

– Pierwsze wzmianki o Żydach w Opolu posiadamy z końca XIV wieku. W XVI wieku mieszkało w Opolu 8 rodzin żydowskich, które były właścicielami nieruchomości, i 6 innych rodzin. W sumie dałoby to liczbę około 80 osób. Żydzi mieszkali przy

dzisiejszej ulicy św. Wojciecha, zwanej ulicą Żydowską. Wiadomo, że Żydzi mogli osiedlać się w osobnych dzielnicach, w gettach. Wkrótce dołączyli do nich inni Żydzi wypędzani z różnych stron. Niestety, także z Opolu ich wypędzono. Wielu znalazło schronienie w Białej Prudnickiej. Powoli, w XVIII w., Żydzi ponownie osiedlali się w Opolu. W 1746 r. mieszkała tam tylko jedna rodzina żydowska, ale już w 1787 r. Żydzi stanowili 1,2 proc. całej ludności miasta. Rosła też liczba Żydów w innych miasteczkach. Statystyka z 1787 r. wykazuje, że Żydzi stanowili: w Białej Prudnickiej 48 proc., w Dobrodzieniu 10,2 proc., w Głuchołazach 0,4 proc., w Gorzowie Śląskim 7,2 proc., w Kietrzcu 3 proc., w Krapkowicach 1,9 proc., w Kluczborku 0,9 proc., w Koźlu 5,5 proc., w Leśnicy 1,9 proc., w Oleśnie 8,4 proc., w Raciborzu 0,5 proc., a w Strzelcach Opolskich 1,4 proc. Dalszy przyrost Żydów na Opolszczyźnie nastąpił po 1812 r., czyli po wydaniu edyktu emancypacyjnego, który przyniósł Żydom w Prusach równouprawnienie, ostatecznie potwierdzone w konstytucji Rzeszy z 1871 r.

Osiedlający się Żydzi byli – jak zresztą wszędzie wówczas – bardzo pobożnymi wyznawcami Boga Jedynego. Czy mieszkający w Opolu Żydzi posiadali własne domy modlitwy?

– Powiększająca się liczba Żydów w Opolu na przełomie XVIII i XIX w. budziła chęć posiadania własnego domu modlitwy. Władze pruskie przydzieliły im jedno z pomieszczeń byłego klasztoru franciszkanów, przekazanego po sekularyzacji wraz ze świątynią w 1812 r. protestantom. Ale i to pomieszczenie nie było wystarczające. Wobec czego Żydzi opolscy postanowili wybudować synagogę przy dzisiejszej ul. Szpitalnej. Po dziś dzień zachowała się i służyła jako magazyn „Domu Książki”, a obecnie znajduje się tam siedziba TVP 3. Zachowała się nieco



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

pretensjonalna fasada w stylu wczesno-klasycystycznym, która od strony Młynówki jest efektowna. I ta synagoga okazała się za mała, więc przekazano ją władzom państwowym, stąd ocalała podczas „nocy kryształowej”. Za kanałem Młynówki wybudowano nową. Wzniesiono ją z czerwonych cegieł w tradycyjnym mauretańskim stylu, zwieńczono kopułą. Synagoga była piękną ozdobą Opola. Mieściła się przy dzisiejszej ulicy Barlickiego (róg Piastowskiej – przyp. Z.). Poświęcenia jej dokonano 22 lipca 1897 r. Podczas straszliwej „nocy kryształowej”, 9 listopada 1938 r., została spalona i zniszczona, podobnie jak około 280 synagog w całej Rzeszy. Nie ma po niej dzisiaj żadnego śladu. Obecnie mieści się tu Miejski Żłobek Dzielnicy. Nie tak dawno, w 50. rocznicę tragedii, 9 listopada 1999 r., odsłonięto kamień upamiętniający miejsce synagogi i jej zniszczenie. Wstrząsające są słowa wyryte w języku hebrajskim, polskim i niemieckim. Wstrząsające, bo wyjęte z lamentacji Psalmu 74., po zdobyciu Jerozolimy przez Babilończyków, po pożarze świątyni i uprowadzeniu Żydów do niewoli w 586 r. przed Chrystusem: *Na*

pastwę ognia świątynię Twą wydali. W czasach II wojny światowej wszystkich Żydów Opola deportowano i umieszczono w obozach koncentracyjnych, gdzie prawie wszyscy zginęli. Obok synagogi Żydzi mieli także swój własny cmentarz w Opolu, przy dzisiejszej ulicy św. Jacka, za głównym dworcem kolejowym, idąc w stronę Opola-Groszowic. Został założony w 1822 r. Był konieczny, bo dotychczas Żydzi opolscy zmuszeni byli wywozić swych zmarłych aż do Białej Prudnickiej.

Czy wśród opolskich Żydów był jakieś wybitne jednostki?

– Tak, i to niejedna. Wymieńmy chociażby znanych opolskich reformatorów religijnych, jak rabin dr Cohen (1847–1853), rabin Wiener (1853–1895) i rabin Vogelstein, wybitny historyk i późniejszy przywódca gminy żydowskich liberałów we Wrocławiu. Na wspomnienie zasługuje rabin dr Leo Baeck (w Opolu od 1897 – przyp. Z.), który wprowadził do opolskiej synagogi nabożeństwa częściowo w języku niemieckim, bo znaczna część Żydów nie

Zburzona podczas „nocy kryształowej” synagoga stała przy ulicy Barlickiego w Opolu

władza już hebrajskim. Zainstalował organy, co było nowością w synagogach żydowskich, a także powołał do życia chór mieszany – także nowość u Żydów. Baeck jest autorem wielu dzieł z zakresu judaizmu. Sławę zdobył rozprawką o istocie judaizmu „Das Wesen des Judaismus”, wydana w Opolu w 1905 r., w której polemizował z protestanckim teologiem Harnackiem, który w 1900 r. napisał „Das Wesen der Christentums”.

Jak wyglądało współzycie katolików opolskich z Żydami opolskimi?

– Na ogół nieco inaczej niż np. na terenach wschodnich, także polskich, gdzie mieszkali przeważnie tzw. chasydzi, odizolowani od sąsiadów i zamknięci kulturowo. Żydzi na Śląsku Opolskim przyjmowali reformowany judaizm, zwany także liberalnym, w nowoczesnym wydaniu. Nie wiele więc pod względem stroju, mowy, zachowania odróżniali się od innych obywateli miasta. Można było także mówić o dość zgodnym współzyciu chrześcijan

i Żydów w Opolu, czego dowodem mogą być przyjacielskie spotkania katolickiego proboszcza parafii Świętego Krzyża w Opolu z opolskim rabinem – przełożonym gminy żydowskiej, znawcą prawa żydowskiego. A więc już wtedy były symptomy poprawnego współzycia obu religii, jak tego gorliwym rzecznikiem za naszych czasów był Jan Paweł II. Przecież to ten Papież był najgorliwszym rzecznikiem pojednania. Na spotkaniu z naczelnymi rabinami w Jerozolimie zwierzył się: „Osobiście zawsze pragnąłem, by uważano mnie za jednego z tych, którzy po obu stronach dążą do przezwyciężenia starych uprzedzeń oraz do coraz powszechniejszego uznania wspólnego duchowego dziedzictwa Żydów i chrześcijan”, i dodał: „Musimy razem pracować, aby zbudować przyszłość, w której nie będzie już antyjudajizmu między chrześcijanami ani postaw antychrześcijańskich wśród Żydów. Wiele nas łączy. Bardzo wiele możemy wspólnie uczynić dla pokoju i sprawiedliwości, aby zbudować świat bardziej ludzki i braterski”. Obyśmy wzięli sobie do serca to papieskie przesłanie. ■

Na spotkanie o życiu i wierze

O tym „Jak wiarę łączyć z życiem według testamentu Sługi Bożego Jana Pawła II” będzie mówił ks. Stanisław Mrozek SJ na zakończenie cyklu spotkań na temat „Życia i Wiary”, które odbywają się w drugie wtorki miesiąca w auli „Xaverianum” przy parafii NSPJ w Opolu. Spotkanie odbędzie się **10 czerwca** o godz. 18.45. Poprzedzi je Msza św. o godz. 18.00.

Koncert w Kamienicy

W ramach VI Paczkowskiego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. Moritza Brosiga „Muzyka ponad Granicami” odbędzie się **15 czerwca** o godz. 16.00 koncert w kościele św. Jerzego w Kamienicy (gmina Paczków).

Na festyn do Szczepanowic

Parafia św. Józefa w Opolu-Szczepanowicach organizuje po raz kolejny festyn dobroczynny z okazji Dnia Dziecka. Dochód z imprezy będzie dofinansowaniem organizowanych przez parafię wyjazdów letnich dzieci i młodzieży. Będą także obficie zaopatrzone stoiska. Festyn odbędzie się przy plebanii (ul.

Zapraszamy

Prószkowska 74) w niedzielę **15 czerwca**. Początek o godz. 15.00. Zapraszamy!

Do śląskiego Rzymu

W związku z przypadającą w tym roku 80. rocznicą śmierci charyzmatycznego przyjaciela młodzieży i duszpasterza, kandydata na ołtarze, ks. Klemensa Neumanna, diecezjalny duszpasterz mniejszości narodowych ks. prałat Wolfgang Globisch zaprasza **14 czerwca** do Nysy. Zbiórka o godz. 12.00 przed kościołem św. Jakuba. W programie m.in. o godz. 17.00 – w sali Domu Parafialnego im. ks. Klemensa Neumanna wykład ks. dr. hab. Marcina Worbsa poświęcony osobie i dziełu ks. Neumanna.

Koncert w Niezdrowicach

W kościele filialnym św. Jadwigi w Niezdrowicach (parafia Ujazd) odbędzie się **15 czerwca** o godz. 16.00 VII Koncert Muzyki Religijnej „Barka” Niezdrowice 2008. Wykonawcami będą: Chór Męski „Cecylia” z parafii św. Józefa w Zabrze pod dyrekcją Kornelii Dyllus; czeski chór „Bernardini” Brídlična – chórmistrz Lenka



KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

W kościele św. Jakuba spoczywają prochy ks. Klemensa Neumanna

Mered'oya; Górnicza Orkiestra Dęta KWK „Sońnica” w Gliwicach pod dyrekcją Lesława Podolskiego; Ujazdowska Grupa Wokalno-Instrumentalna pod kierunkiem Magdaleny Wojtyły-Kasprzak. Kierownictwo i oprawa słowna koncertu Władysław Zajac.

Na skupienie do Betanii

Siostry służebniczki zapraszają dziewczyny z klasy szóstej na skupienie, które odbędzie się od 13 do 15 czerwca. Rozpoczęcie o 18.00, zakończenie w niedzielę około południa. Temat: Jak radzić sobie z uczuciami? Prosimy o wcześniejsze zgłoszenia. Szczegóły u s. Dalmacji lub s. Tarsycji, tel.: 077 404 83 30 i 514 347 268 lub betania@sluzebniczki.pl. ■

Wśród książek

Pamięć o zamęczonych duchownych

Wydawnictwo Świętego Krzyża w Opolu wydało drukiem **słownik biograficzny duchownych rzymsko-katolickich, pracujących w metropolii lwowskiej, którzy w okresie ostatniej wojny ponieśli śmierć męczeńską** *.



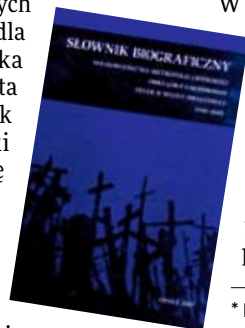
Ks. infułat
Ludwik Rutyna
w 2002 r.
w Buczaczu

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Słownik powstał dzięki ogromnemu zaangażowaniu niestrudzonej profesor Marii Pawłowiczowej z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która do powstania słownika zaangażowała 23 historyków i archiwistów, duchownych i świeckich. Słownik jest kontynuacją wydanej również w Opolu przed trzema laty „Listy strat wśród duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego w latach 1939–1945”.

„Przez te publikacje odżyły ofiary zbrodniczych machinacji dominujących wówczas systemów pogardy dla człowieka, jego ducha, języka i wiary. Powstała więc bogata mozaika – bo spod różnych rąk i piór wydobyły się sylwetki duszpasterzy, głoszących wiarę i nadzieję na dobro w człowieku na wskazanym terenie w tamtych nieludzkich czasach” – napisał we wstępie bp prof. dr hab. Jan Kopiec, który jest recenzentem naukowym niniejszej publikacji. Kolejnym opolskim akcentem tej niezwykle cennej książki jest osoba ks. Jana Pyki, który – jako redaktor techniczny

– wespół z dr Weroniką Pawłowicz z Katowic – podjął się trudu formalnego ukształtowania słownika. „To także niemal symboliczny wymiar łączący Kresy, Katowice i Opole w jedną całość – bo do tych miast po zakończeniu II wojny przybyło i osiedliło się w ich obrębnie bardzo wielu rodaków właśnie ze wschodnich kresów, dla których opracowani w Słowniku zamordowani księża również byli duszpasterzami i duchowymi przewodnikami” – napisał bp Jan Kopiec.



W biogramie ks. Karola Procyka wspomniany został ks. Ludwik Rutyna, ostatni żyjący kapłan lwowski posługujący w diecezji opolskiej, który uniknął śmierci, bo rzucane za nim granaty nie wybuchły. Ponadto w bibliografiach znaleźć można relacje kilku innych lwowskich kapłanów, którzy po wojnie przez szereg lat pracowali na Opolszczyźnie. **z**

* Ks. Józef Krętosz, Maria Pawłowiczowa (red.), Słownik biograficzny duchowieństwa metropolii lwowskiej obrządku łacińskiego – ofiar II wojny światowej 1939–1945, Opole 2007.